

Sygn. akt III AUa 1284/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Halina Gajdzińska
Sędziowie:	SSA Ewa Drzymała SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Mariola Pater

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **Z. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2012 r. sygn. akt VI U 405/12

z m i e n i a zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 1284/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 kwietnia 2013 r.

Decyzją z dnia 17 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił Z. T. przyznania emerytury.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił powyższą decyzję w ten sposób, iż przyznał Z. T. emeryturę od dnia 1 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. T., urodzony (...), w okresie od 1 września 1966 r. do 1 października 1991 r. był zatrudniony w Hucie (...) S.A. w O. (w okresie od 28 października 1970 r. do 15 października 1972 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową). Początkowo, tj. od dnia 1 września 1966 r. do dnia 30 czerwca 1969 r. wnioskodawca świadczył pracę jako uczeń zawodu. Natomiast w okresie od 1 lipca 1969 r. do 30 listopada 1983 r. pracował w Wydziale Kuźni (...) jako szlifierz matrycowy, praser i kowal. Wykonując obowiązki szlifierza, zajmował się szlifowaniem matryc żelaznych za

pomocą trzech szlifierek. W trakcie zatrudnienia w charakterze prasera wnioskodawca wyjmował gorący materiał z pieca i wkładał go do prasy oraz wyjmował z maszyny po sprasowaniu. Prasowaniu poddawane były odkuwki z żelaza, czasze, kosy, opaski do resorów wagonowych. Praca kowala związana zaś była z koniecznością wyjmowania materiału z gorącego pieca i wkładaniem go na matrycę. Z dniem 1 grudnia 1983 r. wnioskodawca został przeniesiony na własną pisemną prośbę (pismo z dnia 9 listopada 1983 r. znajdujące się w aktach osobowych) do Wydziału Narzędziowni. Obsługiwał tam szlifiarki, poddając obróbce już wystudzone matryce, którą to pracę wykonywał do końca zatrudnienia.

W dniu 27 stycznia 2012 r. wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie świadczenia emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił okres składkowy i nieskładkowy w łącznym wymiarze 25 lat i 4 dni, w tym – w ocenie Sądu - ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji na podstawie zeznań wnioskodawcy oraz świadków S. P. i W. S. ustalił bowiem, że w okresie od 1 lipca 1969 r. do 1 października 1991 r. w Hucie (...) S.A. w O. wnioskodawca świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach, w tym: w okresie od 1 lipca 1969 r. do 30 listopada 1983 r. wymienioną w wykazie A, dział III, poz. 14 i poz. 78 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.) oraz w dziale III, poz. 14 pkt 2 i 21, poz. 78 pkt 6 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach prac resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM 1985/1-3/1) i ujętą jako obsługa pieców grzewczych, młotów, pras, kuźniarek, walcarek obręczy i kół, walcarek gwintów i wiertel, ręczna obróbka na gorąco oraz regeneracja oprzyrządowania kuźniczego na stanowiskach kowala i prasera (dział III, poz. 14 pkt 2 i 21) oraz jako szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne na stanowisku szlifierza (dział III poz. 78 pkt 6); natomiast w okresie od 1 grudnia 1983 r. do 1 października 1991 r. była to praca w szczególnych warunkach wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu wymieniona w wykazie A, dział III, poz. 78 stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia oraz w dziale III poz. 78 pkt 6 załącznika nr 1 do podanego zarządzenia i ujętą jako szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne na stanowisku szlifierza. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie może przemawiać na niekorzyść wnioskodawcy to, że w rzeczywistości wykonywał on pracę nieodpowiadającą aktualnym angażom. O rodzaju stanowiska wpisywanego w dokumentach często bowiem decydowały względy formalne, w tym możliwość przyznania pracownikowi wyższej stawki wynagradzania, zaś faktycznie zlecane obowiązki były uzależnione od realnego zapotrzebowania na konkretne roboty. Z tego też względu w sprawie istotne znaczenie ma faktycznie wykonywana praca, a nie sama nazwa zajmowanego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt II UK 337/03, OSNP 2004/22/392).

Sąd I instancji przyjął zatem, iż wnioskodawca legitymuje się, wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach, tym samym spełnia wszystkie przesłanki określone w art. 184 w zw. z art. 27 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W tym stanie rzeczy Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury, o czym orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 477¹⁴§2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy wnosząc o jego zmianę i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Strona skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz §4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez niezasadne przyjęcie, że wnioskodawca w okresie od 1 lipca 1969 r. do 1 października 1991 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Ponadto naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c.

poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż wnioskodawca wykonywał pracę na stanowiskach, na których wykonywana była praca w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu podniesiono, iż wnioskodawca nie udowodnił żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie uwzględnił bowiem okresów:

- od 1 lipca 1969 r. do 19 października 1970 r. i od 6 listopada 1972 r. 16 lutego 1975 r., z uwagi na rozbieżność stanowisk, wówczas zajmowanych (zaświadczenie z dnia 23 maja 1991 r. i świadectwo pracy w warunkach szczególnych z dnia 17 września 1991 r.);

- od 17 lutego 1975r. do 30 listopada 1983 r. wobec podania przez zakład pracy w świadectwie pracy z dnia 17 września 1991 r. stanowiska ujętego w wykazie B, dział III poz. 15, stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 maja 1985r., podczas gdy w tym wykazie nie ma działu III poz. 15;

- od 1 grudnia 1983 r. do 31 grudnia 1986 r., gdyż zakład pracy nie podał punktu zarządzenia resortowego, pod którym figuruje stanowisko pracy wymienione w świadectwie pracy.

ZUS zarzucił nadto, że Sąd I instancji nie wyjaśnił w sposób wystarczający, na jakich stanowiskach wnioskodawca pracował oraz jaki charakter miała ta praca, przez co nieprawidłowo zakwalifikował pracę przez niego wykonywaną w okresie od 1 lipca 1969 r. do 30 listopada 1983 r. oraz od 1 grudnia 1983 r. do 1 października 1991 r. jako pracę w warunkach szczególnych. Organ rentowy powołując się na uzasadnienie wyroku wskazał na nieścisłości w zanim zawarte, w szczególności na fakt, iż w zeznaniach świadków brak jest potwierdzenia, iżby wnioskodawca pracował na stanowisku kowala, a ponadto inna jest kolejność zajmowanych przez niego stanowisk. Także z dokumentów, które wnioskodawca otrzymał w 1991 r., w tym świadectwa pracy w warunkach szczególnych z dnia 1 lipca 1969 r. nie wynika, by pracował on na stanowisku kowala. Zeznania świadków nie potwierdzają także, by wnioskodawca w okresie od 1 grudnia 1983 r. do 1 października 1991 r. wykonywał pracę szlifierza. W tym zakresie organ rentowy zarzucił, iż Sąd I instancji, przyjął za udowodniony fakt, iż powyższym okresie wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach (obrabianie wystudzonych matryc), jedynie na podstawie złożonych przez niego zeznań. Także uwzględnienie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od 1 stycznia 1987 r. do 1 października 1991 r. nie zostało poparte żadnymi dowodami (świadectwo pracy z dnia 17 września 1991 r. nie wymienia tego okresu jako pracy w warunkach szczególnych).

Organ rentowy zarzucił, iż uznanie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca pracował jako praser, szlifierz i kowal nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji, tj. świadectwie pracy w warunkach szczególnych, zaświadczeniu z dnia 23 maja 1991 r. i angażach. Organ rentowy przyznał, że choć istotne znaczenie ma praca faktycznie wykonywana, a nie nazwa zajmowanego stanowiska, to jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy budzi uzasadnione wątpliwości także charakter pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że ubezpieczony w kolejnym wniosku z 27 stycznia 2012 r. ubiegał się o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS cyt. wyżej w uzasadnieniu.

Nie było sporu między stronami co do faktu, że wnioskodawca ukończył 60 rok życia oraz, że na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się 25-letnim stażem pracy. Organ rentowy kwestionował warunek uzyskania przez wnioskodawcę 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 jednolity tekst) pozwala mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. nabyć, po osiągnięciu wieku przewidzianego, m. in. w art. 32, prawo do emerytury, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym 65 lat oraz

2) okres składowy i nieskładowy, o którym mowa w art. 27 tj. 25 lat.

Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2 omawianego art. 184 ustawy).

Wiek emerytalny pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych określa wydane na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 4 ze zm.). Przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Z wyżej przedstawionej regulacji prawnej wynika, że warunkiem nabycia prawa do emerytury według art. 184 jest spełnienie przesłanki stażu ubezpieczeniowego przed dniem 1 stycznia 1999 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w życie ustawy emerytalno – rentowej posiadali wymagany okres ubezpieczenia (także w warunkach szczególnych), mogą nabyć prawo do emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego dla mężczyzn 60 lat (art. 32 ustawy). Wiek emerytalny mogą jednak osiągnąć po 1 stycznia 1999 r. Przepis art. 100 ustawy emerytalno – rentowej stanowi, że prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Rozporządzenie stanowiło akt wykonawczy do ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. z 1982 r., nr 40, poz. 267). Utrzymane w większości w mocy przez ustawę o emeryturach i rentach z FUS (art. 32 ust. 4 tej ustawy) przepisy rozporządzenia określają rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze § 4-15 oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

Wnioskodawca pracował w Hucie (...) w O.: od 1 września 1966 r. do 30 czerwca 1969 r. jako uczeń ślusarski, od 1 lipca 1969 r. do 19 października 1970 r. jako ślusarz, od 28 października 1970 r. do 15 października 1972 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, następnie od 6 listopada 1972 r. do 30 listopada 1983 r. ponownie pracował w Hucie w charakterze ślusarza oprzyrządowania, a od 1 grudnia 1983 r. do 1 października 1991 r. w charakterze ślusarza narzędziowego, tokarza (zaświadczenie pracy z dnia 23 maja 1991 r. k. 6 a.r. t. 1).

We wniosku o emeryturę powołał się na będące w aktach ZUS świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 17 września 1991 r., z którego wynika, że „Z. T. był zatrudniony w Hucie na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM nr 1-3, poz. 17), jak następuje: od 1 lipca 1969 r. do 19 października 1970 r. na stanowisku praser wymienionym w dziale III poz. 5 pkt 1 wykazu B, od 6 listopada 1972 r. do 16 lutego 1975 r. na stanowisku praser, wymienionym w dz. III, poz. 5 pkt 1 wykazu B, od 17 lutego 1975 r. do 30 listopada 1983 r. na stanowisku ślusarz remontowy oprzyrządowania kuźni, wymienionym w dz. III pkt 15 wykazu

B, od 1 grudnia 1983 r. do 31 grudnia 1986 r. na stanowisku ślusarz narzędziowy matryc, wymienionym w dziale XIV poz. 25 wykazu A.”

Wszystkie wymieniony w tym dokumencie okresy były kwestionowane przez organ rentowy jako okresy pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu cyt. wyż. przepisów, a to z uwagi na – ogólnie rzecz biorąc – niezgodność wymienionych stanowisk z powołanymi pozycjami zarządzenia.

Oceniając dokonane ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że istotna jest faktycznie wykonywana przez ubezpieczonego praca, a nie sama nazwa zajmowanego stanowiska, wobec tego biorąc pod uwagę zeznania świadków i wnioskodawcy uznał, że ubezpieczony wykonywał pracę w charakterze kowala, prasera i szlifiery matrycowego – a te wymienione zostały w powołanych przez Sąd pozycjach i punktach załącznika nr 1 do wym. wyż. zarządzenia MH i PM z 30 marca 1985 r. jak i w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (cyt. wyż.).

Nie sposób jednak z takim poglądem się zgodzić. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie może ono zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Co prawda z zeznań świadków wynika, że wnioskodawca w spornych okresach pracował w Hucie (...) najpierw na wydziale kuźni, potem w narzędziowni jako ślusarz – szlifiery, na prasach jako praser, a pracę wykonywał w warunkach uciążliwych, w wysokiej temperaturze, w hałasie pras i młota. Jednak należy podkreślić, że same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter wcześniejszej emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach. Tym bardziej, że zeznania w/w świadków w zakresie wykonywania przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy w szczególnych warunkach nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie.

Sąd pierwszej instancji wprawdzie powołał się na treść pisemnej prośby wnioskodawcy z dnia 9 listopada 1983 r. znajdującej się w jego aktach osobowych, jednakowoż w konkretnym wypadku, tak ograniczone badanie akt osobowych ubezpieczonego (nota bene prowadzonych skrupulatnie i w pełni zachowanych) – w ocenie Sądu Apelacyjnego, było daleko niewystarczające. Tymczasem z akt tych wynika co następuje. W okresie od 1 września 1966 r. do 30 czerwca 1969 r. Z. T. był uczniem (...) Szkoły (...) przy (...)w zawodzie walcownik, ślusarz spawacz. Z dniem 1 lipca 1969 r. rozpoczął wstępny staż pracy na stanowisku: ślusarz i został przydzielony do Kuźni (...), gdzie kolejno pracuje na stanowiskach: ślusarz matryc, prasy, młoty, przygotowanie wsadu do 30 czerwca 1970 r. Po ukończeniu stażu nadal pracuje w Kuźni matryc na stanowisku ślusarza matryc i cieszy się dobrą opinią jako pracownik, o czym świadczą wystawione mu opinie kierownika wydziału z dnia 17 kwietnia 1970 r. i dyrektora (...)z dnia 18 kwietnia 1970 r. Pracuje do 10 października 1970 r., po czym zostaje powołany do wojska. Służbę wojskową odbywa od 28 października 1970 r. do 15 października 1972 r. Po powrocie z wojska zostaje ponownie przyjęty do pracy na stanowisko: ślusarz osprzętowy (przy czym w karcie obiegowej przyjęcia – wyraźnie skreślono stanowisko „praser”, także w karcie przyjęcia z dnia 3 listopada 1972 r. skreślono stanowisko „nożycowy, praser”, a wpisano ślusarz osprzętu. W dniu 12 października 1973 r. wnioskodawca złożył prośbę o przeniesienie go z Kuźni (...), gdzie jak sam pisze „przydzielono go do pracy na frezarce”, na inny wydział. Został więc z dniem 1 listopada 1973 r. przyjęty na Wydział Kuźni (...), na stanowisko: ślusarz matryc (angaże z 31 października 1978, 1 lipca 1979 r.), ślusarz narzędziowy (angaż: 1 lipca 1982 r.). W dniu 9 listopada 1983 r. wnioskodawca złożył prośbę o przeniesienie go z Kuźni (...) na Wydział narzędziowni, gdzie został przyjęty z dniem 1 grudnia 1983 r. na stanowisko „ślusarz narzędziowy”. Stanowisko to potwierdza angaż z dnia 30 kwietnia 1988 r. W narzędziowni wnioskodawca pracował do 30 września 1991 r., gdy uzyskał prawo do renty inwalidzkiej. W opinii wystawionej do działu Kadr w związku ze zwolnieniem pracownika – przez kierownika Wydziału Narzędziowni stwierdzono, że wnioskodawca „zatrudniony jest na wydziale narzędziowni i obróbki kokil na stanowisku tokarza”. (!)

W aktach osobowych znajduje się także zaświadczenie z dnia 27 sierpnia 1991 r. wydane przez kierownika Wydziału Kuźni i (...) że „wnioskodawca w okresie od 1 lipca 1968 r. do 16 lutego 1975 r. pracował w Wydziale Kuźni na stanowisku II prasera”.

Tak szczegółowa analiza akt osobowych wnioskodawcy dała Sądowi Apelacyjnemu możliwość stwierdzenia, że przez cały okres zatrudnienia w (...)na wydziale Kuźni i Narzędziowni ani raz nie zostało wnioskodawcy przypisane stanowisko kowala czy szlifierza, zarówno w angażach jak i w wydawanych o nim opiniach przełożonych. Co więcej sam wnioskodawca prosząc o przeniesienie go z Kuźni (...)na inny wydział stwierdził, że pracuje na frezarce. Nadto pracodawca wydając w dniu 17 września 1991 r. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach potwierdził okres takiej pracy zaledwie do 30 grudnia 1986 r. Co prawda zaświadczenie z dnia 21 sierpnia 1991 r. potwierdza okres od 1 lipca 1968 r. do 16 lutego 1975 r. na stanowisku II prasera, jednakże jego treść jest – na tle całej dokumentacji przebiegu zatrudnienia – odosobniona. W tym miejscu godzi się wyjaśnić, że jakkolwiek świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione wnioskodawcy w dniu 17 września 1991 r. stwierdza, że od 1 lipca 1969 r. do 19 października 1970 r. i od 6 listopada 1972 r. do 16 lutego 1975 r. był zatrudniony na stanowisku „prasera” (dział III poz. 5 pkt 1 wykaz B zarządzenia resortowego cyt. wyż.), ale słusznie zarzuca organ rentowy, że we wskazanym wykazie B nie ma działu III; natomiast stanowisko „prasera” znajdujemy wymienione w przedmiotowym zarządzeniu resortowym, ale w wykazie A dziale III poz. 14 pkt 21. Biorąc powyższe pod uwagę, łącznie z tym, że „prasera” został wyraźnie skreślony w aktach osobowych, nie można uznać przedmiotowego świadectwa jako rzetelny i wiarygodny dowód na okoliczność, że wnioskodawca rzeczywiście wykonywał pracę na tym stanowisku, kwalifikowaną jako praca w szczególnych warunkach.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia, że sporne okresy zatrudnienia wnioskodawcy były pracą wykonywaną w warunkach szczególnych w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów lecz w ocenie Sądu Apelacyjnego, w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie brak było jednak podstaw do przyjęcia takiego stanowiska. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że w postępowaniu odwoławczym przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno – rentowe dopuszczalne są także inne środki dowodowe niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy – np. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – na okoliczność ustalenia zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. uchwały SN z dnia 10 marca 1984 r. III UZP 6/84, LEX nr 14625, z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84, LEX nr 14630 oraz z dnia 27 maja 1985 r. sygn. akt III UZP 5/85, LEX nr 14635). Sąd pierwszej instancji pominął jednak fakt, iż dopuszczalność dowodu z zeznań świadków na okoliczność, która powinna zostać wykazana przy pomocy dokumentów, podlega pewnym ograniczeniom. W powołanej wyżej uchwale z dnia 27 maja 1985 r. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, iż dowód z zeznań świadka jest dopuszczalny tylko wówczas, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, iż przepis §2 ust. 2 rozporządzenia ma znaczenie wyłącznie instrukcyjne w tym sensie, że wskazuje na potrzebę zwrócenia uwagi na wiarygodność dowodów, wśród których w pierwszej kolejności należy dokonywać ustaleń w oparciu o jakąkolwiek miarodajną dokumentację. Dopiero w razie braku takiej możliwości należy skorzystać z dowodu z przesłuchania świadków.

Innymi słowy choć w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów, nie obowiązują ograniczenia dowodowe zawarte w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r. nr 10, poz. 49 ze zm.). Jednak zauważyć należy, że w rozporządzeniu przewidziana została pewna hierarchia dowodów, którą sąd winien kierować się przy rozpoznawaniu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności, przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia – świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012 r. III AUa 1482/11, LEX 1110006).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę znaczenia hierarchii dowodów i słusznie kwestionuje się w apelacji, że ustalone przez Sąd stanowiska pracy wnioskodawcy

praser, szlifierz, kowal nie korespondują ze stanowiskami wymienionymi w zaświadczeniu pracy z dnia 23 maja 1991 r., angażach, opisanych wyżej, świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 17 września 1991 r. Sąd dokonał ustaleń w zakresie charakteru pracy wnioskodawcy jednie na podstawie jego zeznań i zeznań świadków z pominięciem dowodu z dokumentów. Wbrew ocenie Sądu zeznania świadków nie dają podstaw do poczynienia jednoznacznych i precyzyjnych ustaleń, co do faktu, że wnioskodawca był szlifierzem, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na tym stanowisku, skoro zeznali, że pracował jako „ślusarz szlifierz”, „w warsztacie ślusarsko – szlifierskim”, „sporadycznie na innych stanowiskach”, „oprócz szlifowania zajmował się spawaniem”. Także twierdzenie wnioskodawcy, że „na stanowisku prasera i kowala pracował przez 5 lat” – nie znajduje wiarygodnego potwierdzenia w dokumentacji osobowej. Trafnie również zarzuca organ rentowy, iż wydane w dniu 17 września 1991 r. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w ogóle nie wymienia okresu takiej pracy od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. Zatem sam pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej w tym okresie przez wnioskodawcę jako pracy w szczególnych warunkach, co wydaje się potwierdzają akta osobowe, z których wynika, że pracował w Wydziale Narzędziowni, jako ślusarz narzędziowy matryc na stanowisku tokarza.

W tym stanie rzeczy podsumowując powyższe wywody należy uznać, że zarzuty apelacji zasługują na uwzględnienie, bowiem w istocie doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, bowiem zebrany materiał dowodowy nie jest wystarczający do wykazania przez wnioskodawcę co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Decyzja organu rentowego jest zatem prawidłowa. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 §1 kpc i oddalił odwołanie.

MZ